

Prof. zw. dr hab. Michał Klimecki

9 czerwca 2019 r.

Uniwersytet Mikołaja Kopernika

w Toruniu

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Igora Moraczewskiego *Komandosi Polskich Sił Zbrojnych w latach 1942 – 1947* napisanej pod kierunkiem prof. zw. dr hab. Waldemara Rezmera

Mgr Igor Moraczewski podjął się opracowania arcyważnego i trudnego zagadnienia, co nie często się zdarza w przypadku rozpraw doktorskich. Przygotował monografię jednostek komandosów w Polskich Siłach Zbrojnych w okresie II wojny światowej i losów jej żołnierzy po 1945 r. Nikt wcześniej, na takim poziomie merytorycznym jak oceniana rozprawa, tego nie dokonał¹. Wybór tematu oceniam jako trafny, a przede wszystkim dający szansę (wykorzystaną przez autora) na wyraźne wzbogacenie naszej historiografii wojen i wojskowości.

Wysoko oceniam podstawy źródłowe oraz literaturę wykorzystaną przez autora recenzowanej rozprawy. Mgr Igor Moraczewski przeprowadził staranną kwerendę. Posłużył się materiałami przechowywanymi w Instytucie Polskim i Muzeum gen. Sikorskiego (Londyn), National Archives (Londyn) i w mniejszym już stopniu Bundesarchiv-Militärarchiv (Freiburg im Breisgau). Źródła wykorzystane, między innymi dokumenty, wspomnienia, nekrologi to około stu pozycji! Zawarte w źródłach informacje starannie skonfrontował z literaturą przedmiotu. Nie tylko polską ale również włoską, niemiecką i przede wszystkim anglojęzyczną.

Nie budzi zastrzeżeń konstrukcja pracy. Zawiera ona siedem rozdziałów o wyraźnie określonej tematyce, łączących się w całość narracji określonej tytułem rozprawy. Wykład wspierają szkice sytuacyjne działań bojowych, mogło być ich więcej oraz interesująco dobrane fotografie, wcześniej nie publikowane w polskich opracowaniach, pochodzące między innymi z Imperial War Museum w Londynie i naszego Narodowego Archiwum

¹ Nie jest naukową monografią, chętnie wykorzystywana publikacja Mirosława Dereckiego, *Na ścieżkach polskich komandosów*, Lublin 1980.

Cyfrowego. Dobrze służy rozprawie sześć załączników (brytyjska instrukcja oraz wykazy personalne żołnierzy polskich jednostek komandosów). Wstęp jest właściwym, głównie warsztatowym (metodologicznym) wprowadzeniem do wykładu, a zakończenie syntetycznym jego podsumowaniem. Praca została opatrzona, co oczywiste, bibliografią oraz wykazem skrótów.

Rozprawa została napisana ładnym, życzliwym dla czytelnika stylem, co też nie jest częste w wypadku prac doktorskich. Cytaty z polskich źródeł są właściwym wsparciem narracji. Zawierają głównie charakterystyki żołnierzy oraz wyjątkowych epizodów z ich służby. Nie widzę natomiast merytorycznego uzasadnienia dla wprowadzania do tekstu fragmentów źródeł angielskich w języku oryginału. Na przykład zamieszczony na stronie 77 liczy dwanaście wierszy i bez szkody dla rozprawy może być przetłumaczony lub streszczony w języku polskim.

Rozdział pierwszy, zawierający charakterystykę genezy oraz organizacji i walk brytyjskich komandosów, postrzegam jako właściwe wprowadzenie do rozważań poświęconych polskim jednostkom komandosów. Jest on bogaty w uwagi i przede wszystkim trafne uogólnienia pozwalające na ocenę miejsca komandosów na ówczesnych polach walki². Kolejne cztery rozdziały to szczegółowa analiza przebiegu procesu formowania oddziałów, ich składu personalnego, także szkolenia i wykonywania zadań bojowych przez jednostki pierwszego i drugiego Zgrupowania „Commando” (w tym 111. Kompanii Ochrony Mostów) oraz 2. Batalionu Komandosów Zmotoryzowanych. Autor zwraca uwagę na zmiany jakie zachodziły zarówno w składzie osobowym i uzbrojeniu, jak celach akcji wyznaczanych tym jednostkom. Uzupełnieniem są liczne uwagi o życiu sportowym i koleżeńskim w oddziałach, związkach z ludnością miejscowości, w których stacjonowali lub walczyli komandosi. Rozdział szósty mgr Igor Moraczewski poświęcił losom polskich jednostek komandosów wojskowych po zakończeniu wojny oraz między innymi ich środowisku kombatanckiemu. Interesująco wypadły w nim również wzmianki o losach pojedynczych żołnierzy, w tym wskazujące na udział Józefa Ber Rozena i Beniamina Kagana w powstaniu Izraela oraz

² Rozdział, oparty w poważnym stopniu na obcojęzycznej literaturze może stać się oddzielną, wartościową publikacją. Zwraca w nim uwagę ewolucja zadań wyznaczanych jednostkom komandosów przez brytyjskie dowództwa wyższego szczebla.

rozwoju jego siły zbrojnej czy Antanasa Gieceviciusa, oskarżonego o zbrodnie wojenne popełnione przed wstąpieniem do Polskiej Siły Zbrojnej (s. 211 – 214). Nie znalazłem jednak w tekście świadectw, że mgr. I. Moraczewski omawiając powojenne losy komandosów w Polsce przejrzał inwentarz Instytutu Pamięci Narodowej. Znajdzie w nim sygnatury materiałów odnoszących się między innymi do Lucjana Zalewskiego (IPN By 084/745) oraz Andrzeja Groełego (IPN Ka 230/4665). Ostatni rozdział jest omówieniem umundurowania, wyposażenia oraz uzbrojenia komandosów. Autor wskazał w nim te elementy wojskowego ekwipunku, które wyróżniały wszystkich komandosów od żołnierzy innych formacji, i w tym kontekście polskich komandosów od brytyjskich (między innymi oznaczenia na elementach umundurowania).

Wykład jest bardzo szczegółowy, miejscami wręcz kronikarski. Nie widzę w tym wady ocenianej rozprawy doktorskiej. Szczegółowe, wręcz drobiazgowo opisy kolejnych dni upływających jednostkom komandosów PSZ na froncie są odpowiednio skomponowane z wnioskami i komentarzami autora. Większość przytaczanej faktografii oraz analiz zawartych w rozprawie poświęcona jest poborowi, szkoleniu i działaniom bojowym polskich jednostek komandosów. Autor stara się, i to mu się udaje w olbrzymiej większości przypadków, zachować obiektywizm w rozważaniach odnoszących się do morale, poziomu wyszkolenia oraz stanu dyscypliny i tym samym także wartości bojowej interesujących go jednostek³. Bitwy i potyczki, stoczone przez polskich komandosów są relacjonowane z zachowaniem metodologii historyka wojen i wojskowości. Teren, na którym zostały stoczone jest właściwie scharakteryzowany. Tam gdzie to możliwe, przede wszystkim z uwagi na stan źródeł i literatury, mgr Igor Moraczewski poddaje analizie nie tylko działania polskich żołnierzy ale również przeciwnika. Poświęca uwagę postawom i decyzjom oficerów polskich jednostek oraz wykonaniu ich rozkazów przez podwładnych. Wystarczająco dokładnie wzmiankuje o ocenach przebiegu walki formułowanych przez wyższe polskie i brytyjskie dowództwa. Dzięki zawartej w pracy szczegółowej faktografii, czytelnik może prześledzić między innymi ścieżki awansowe kadry dowódczej polskich komandosów (m. in. mjr. Władysława

³ Tytułem przykładu. Mgr Igor Moraczewski zapewne słusznie podaje pod wątpliwość zapis w dzienniku bojowym polskiej jednostki komandosów o serdecznym jej pożegnaniu przez mieszkańców Pescopennataro. Zauważa, że mieszkańcy w trakcie walk zostali zamknięci w kościele oraz że musieli znieść rekwizycję części swoich zapasów żywności (s. 96).

Smrokowskiego i kpt. Stefana Zalewskiego), tym samym bojowe i szkoleniowe uwarunkowania kształtowania korpusu oficerskiego PSZ. W pracy nie brakuje również, tam gdzie to konieczne, krytycznego zapisu zachowania komandosów, na przykład drastycznego spadku dyscypliny i jego skutków dla ludności cywilnej. Autor między innymi podaje jako pierwszy w naszej historiografii zaskakująco wysoką liczbę cywilnych ofiar drogowych spowodowanych przez polskich komandosów latem 1945 r. (s. 192, 199).

Zaletą rozprawy mgr Igora Moraczewskiego jest również omówienie wątków wcześniej mało rozpoznanych lub lekceważonych przez badaczy. Wśród nich ciekawie wypadły opisy miejsca cudzoziemców w jednostkach komandosów PSZ, w tym kilkudziesięcioosobowej grupy obywateli Litwy, w części nawet nie znających polskiego języka, służących w 2. Batalionie Komandosów Zmotoryzowanych. Warte zauważenia są także liczne wzmianki w końcowej części rozprawy odnoszące się do organizacyjnych form ruchu kombatanckiego po zakończeniu II wojny światowej,

Niepokój recenzenta budzi jedynie zbyt pobieżnie przeprowadzona przez mgr Igora Moraczewskiego redakcja tekstu rozprawy. Jej wykonanie nie zmienia ustaleń, uwag i wniosków autora, co chcę w tym miejscu jednoznacznie stwierdzić. Przedstawiony do recenzji tekst zawiera jednak sporo potknięć, które wprawdzie nie wpływają na moją ostateczną pozytywną ocenę Jego wysiłku badawczego i pisarskiego, ale były łatwe do uniknięcia. Tytułem przykładu tylko kilka z nich:

- s. 49, *zaś tylko jeden miała wykształcenie zawodowe;*
- s. 50, *trzeba się odwołać do wspomnień;*
- s. 56, siódmy i ósmy wiersz od dołu nie powinny otrzymać zapisu kursywą;
- s. 107 *Koczny braciszku..., Drogi Synu;*
- s. 83 – 97, 100 – 101, spory bałagan w datacji wydarzeń;
- s. 124, w tym czasie Klemens Rudnicki był pułkownikiem, nie generałem;
- s. 240, Bundesarchiv-Militärarchiv, Freiburg im Breisgau, nie ... *Freiburg am Breisgau;*
- s. 5, w wykazie skrótów pięć ostatnich pozycji wyłamuje się z porządku alfabetycznego.

Podczas przygotowywania rozprawy do druku, do czego mocno zachęcam mgr Igora Moraczewskiego, niezbędne jest jej ponowne, staranne przeczytanie, i to z dobrze zaostrzonym ołówkiem w ręku.

Proponuję też rozważenie poczynienia niewielkich zmian w bibliografii (s. 240 i n.); przesunięcie nekrologów z działu źródeł do działu opracowań, ewentualnie stworzenie odrębnego działu dla nekrologów oraz usunięcie z działu opracowań popularnych encyklopedii i leksykonów.

Podsumowując. Otrzymaliśmy dojrzałą, ze wszelch miar interesującą rozprawę doktorską, bogatą w faktografię oraz wartościowe uwagi i uogólnienia, która dobrze dopełnia naszą znajomość wysiłku bojowego oraz organizacyjnego Polskich Sił Zbrojnych w czasie II wojny światowej. Zawarty w niej wykład jest logicznie prowadzony, przy tym napisany życzliwym dla czytelnika językiem i przede wszystkim znakomicie udokumentowany odwołaniami do źródeł, także literatury. Rozprawę doktorską mgr Igora Moraczewskiego oceniam jako znaczące osiągnięcie naukowe. Po publikacji drukiem, uważam ją za wskazaną, posłuży profesjonalnym badaczom oraz szerokiemu gronu czytelników zainteresowanych dziejami polskiego oręża oraz II wojny światowej.

Wniosek końcowy

Rozprawa mgr **Igora Moraczewskiego** *Komandosi Polskich Sił Zbrojnych w latach 1942 – 1947*, napisana pod opieką prof. dr hab. Waldemara Rezmera, spełnia warunki stawiane rozprawom doktorskim określone przez **Ustawę o tytule naukowym i stopniach naukowych**. Wnioskuje o dopuszczenie mgr Igora Moraczewskiego do dalszego etapu przewodu doktorskiego



Michał Klimecki